



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 6. PAŹDZIEŃ: ROKU 1792.

Z Warszawy Dnia 6. Październ. Król Jmć P. N. Mił: mając wzgląd na Talenta JP. Gedeona *Altenhoffa*, z dawnych lat na *Ukrainie* w *Niemirowie* mieszkającego, oraz z biegłości w *Ekonomice* Gruntowej y pożytkach *Handlowych* barzo tamże znanego, raczył mu postać Patent na *Urząd* Konfyliarza swego Aktualnego.

Z *Brześcia* Lit: D. 27. *Września*. Na dniu dzisiejszym *Konfederacya* Generalna ustanowiła Sady *Ultimæ Instantiæ* dla *Prowincyi* Koronnych w *Lublinie*; które się na dniu 20. Października reasumować będą. Do tego Sadu należeć mają Sprawy *Kryminalne*, *Uczynkowe*, *Violatæ*, *Securitatiss*, *Simplicis Solutionis*, *Exemptionis*, y inne zwłoki niecierpiące, chociażby pochodzenie swoje miały iefzcze przed dniem 14.

Maia R. terażniejszego. *Pisarze* do tego Sadu wyznaczemi są JP. *Tadeusz Skarżyński* Skarbnik *Łomżyński*, y JP. *Jakob Pawłowski* *Pisarz* Aktowy *Trybunałski*.

Z *Grodna* d. 30. *Wrzeź*: Gdy się zbliża czas rozpoczęcia *Juryzdykcyi* *Assessoryi* *Litewskicy* *Prawami* oznaczoney, *Konf: G. W. X. Lit:* poleciała *J. P. Jeleńskiemu* *Staroście* *Mozyrskiemu*, iako *Upzywileciowanemu* *Dozwolnikowi* *Pisarzowi* *Dekretowemu* *Litewskiemu*, aby przed iey nastąpić mającą *Realsumpcyą*, poodbierał wszystkie *Regestra*, *Protokoły*, *Dzienniki* &c. pod *Regestem* od *Osob* tych, którzy wprzody nimi zawiadywali; a JP. *Kaczanowskiemu* *Metrykantowi* *W. X. Lit.* ażeby wszystkie *Metryki* *Litewskie* z *Warszawy* do *Miasta* *Wilna* przystawił, y

one w Klasztorze *Po-Jezuickim S. Kazimierza* ulokował, pod odpowiedzialnością osobistą y utraceniem Urzędu; expens zaś na przewożenie takowych Aktów, aby Xiążę Jmć Marzalek Konfeder: *Litewskiey* Asygnacyą do Skarbu Rzepltey W. X. Lit. oznaczył, obligowała; Sądowi zaś Affessorskiemu na otwarcie swoiey Juryzdykeiy w tymże Mieście *Wilnie* dzień 1. Januarii Roku 1793. determinowała, do którego Sądu przy WW. Pieczętarzach y Dygnitarzach, z Afseforów z Senatu. JJPP. *Chmarę* Wwde Mińskiego, *Tyszkiewiczza* Kasztelana X. Zmudzkiego, z Stanu Rycerskiego JJPP. *Jeleńskiego* Podkomorzego Mozyrskiego, *Białłozora* Krayczego Zmudzkiego, *Kupścia* Budowniczego Wiłkomir: *Bielinńskiego* Szamb: IKMci naznaczyła.

Taż Konfederacya *Litewska* zaleciła wszystkim Obywatelom *Litewskim* ażeby od Daty weyścia Woyłka *Rosyjskiego* w granice Kraiu naszego, szkody przez też Woyłka uczynione, świadectwem niewątpliwym, przysięgą, czyli wydawanemi kwitami, lub innemi jawnemi dowodami, z wyrażeniem przez kogo y kiedy; podobnym też sposobem szkody od Woyłka Kraiowego sobie podziałane przed Konfederacyami Mieyfcowemi usprawiedliwili y dowodzili. (*Wszystkie te Rozporządzenia, obszerniey zawierają się w dwóch Uniwersałach, które znajdują się w Addytamencie do dzisieyszey Gazety, rozdającym się gratis.*)

Przybył tu na dniu dzisieyszym JP. *Kosakowski* Hetman Polny *Litewski*; iadący tedy w Deputacyi od Nayaśnieyszey Konfederacyi do *Peterzburga*.

Zebranie się tu całego Ciąła Nayaśnieyszey Konfederacyi, tak *Koronney*, iako *Litewskiey*, na dzień 12. Października jest przeznaczono.

Z *Berlina* dnia 25. *Września*.
Z Obozu Armii *Pruskiey* we *Francyi*.

Krol Jmć *Pruski* ruszył na dniu 11. *Września* około godziny 4. ranney od *Werduń*, y z całą Armia stanął Obozem przy *Malencourt*. Przy tey okazji, *Pruskie* Chorągwie lekkie napadły na Eskortę konwoiuicyą pewny Transport Chleba z *Clermont* do *St: Menechould*, dla Nieprzyiacielskiey Armii przeznaczony, wielu z niey raniły y zabiły, y 86. Jeńców z Nieprzyiacielskiego Woyłka Liniowego przywodziły. My straciliśmy w Jeńcach iednego Huzara; w zabitych dwóch Huzarów; y kilku mamy raniionych. Na dniu 12. nasza Armia Główna od *Malencourt* do *Landres* ruszyła. Xiążę *de Hohentlohe Kirchberg* y Arcy-Xiążę *Karol*, na dniu 13. rozłożyli Oboz przy *Marne* na lewym brzegu Rzeki *Mozy*. *Francuska* Emigrantow Kawalerya, pod rozkazem Hrabiego *Artezey* kantonuie po lewym brzegu teyże Rzeki *Mozy*.

Z *Paryża* d. 12. *Wrześ:* O obronnych dyspozyeyach naszych y o stanie Armii przy *Chalons*, naydokładnieyszą wiadomość możemy powziąć z Raportu Kommissarzow *Narodowego Zgromadzenia* tam posłanych, ktory na Sessyi *Narodowego Zgromadzenia* był czytany. Ten Raport jest następujący:

„ Z *Chalons* dnia 9. *Września*. Po wyieździe naszym z *Paryża*, nocleg pierwszy odprawiliśmy w *Chateau-Tierri*. Do tego mieysca, widzieliśmy gościńce okryte maszeruicyami Ochotnikami, y wszystkie Austerye prezentowały niby postać *Zołnierskich Koszar*; lecz od *Chateau-Tierri* aż do *Chalons*, zmieniała się Scena; mniej *Zołnierzy* postrzegliśmy na Gościńcu, y spotkaliśmy nawet dawny Garnizon z *Verduń*, przed Nieprzyiacielem uchodzący, teraz do *Meaux* dążący.

W *Chalons* zastaliśmy wszystkich tak ospałych y obojętnych, iż trudno poiąć, iak to w Mieście, od którego Nieprzyiaciel o 10. tylko mil stoi od-

dalony, można być do tego zapamiętałości stopnia niedbałym. Zdać się, że duch Mieszkańców *Longwy* y *Verdun*, Spoczywa także y na Mieszkańcach *Chalons*. Odwiedziliśmy nasamprzód Feltmarszałka *Luknera*, ale ten na zapytania nasze wszystkie, dawał nam same tylko odpowiedzi niezrozumiane. O interesach Administracyjnych znajomości on niema żadney, iuż go też y pamięć odstępnie, bo niepamiętał nawet, jakie w zeszłych 24 godzinach dawał Ordynanse.

Wrażenie przez przybyły z *Verdun* Garnizon, na swym marszu przez tutejsze okolice, sprawione na uniylach Obywatelow, może arcyškodliwe sprawić skutki, bo opowiadają wszędzie, że chcieli się oni bronić w *Verdun*, ale przez Mieszkańców ramecznych do poddania Nieprzyjacielowi Miasta zostali przynagleni. Powieść ta, Zołnierzy innych zadumia y przeraża. Daley ieszcze opowiadają oni, że Krol *Pruski* y Xiążę *Brunszwicki*, z wielką dobrocią obchodzili się z nimi, uftnie deklarując im: *My tu zgola nieprzybyliśmy na wojowanie z wami; lecz chcemy iedynie Ludwika XVI na Tronie znouu osadzić nazad. Naylepszy zatym sposób, ktorego się iac możecie, iest trzymać się w spokojności, albo przykładać się z nami spolnie ku rzeczonemu zamiarowi, bo na dawanie nam odporu iestście slabi y niedołężni.* Y ta to Deklaracya, ozieblemi nieiako y bęspiecznemi czyni Mieszkańców; bo iak na nieszczęście, *Francuzi* wszyscy niedoszli ieszcze do takiej Determinacyi wiakiey nayduią się *Paryżanie*, ktorzy od 4 lat walcząc z *Despotyzmem* (to iest z samym Bogiem, y z wszelką od Nięgo ustanowioną *Duchowną y Swiecką Władzą*) teraz go przecie pokonali. *Luknera* pytalismy się względem Obozu przy *Chalons*? Oboz ten (rzekł *Lukner*) ieszcze roz-

poczety nie iest. Naglilismy go, aże by bez żadney zwłoki zaraz ku temu rozporządzenia czynił. Obiecał on to uskutecznieć.

Od *Luknera* udalismy się do *Rady Mieyskiej*, y dorazu poznalismy, że cała powstchney ospałości wina, zależy na tey *Municypalney Radzie*, y na innych *Cywilnych Władzach Departamentu* tego. Silnych przygotowań żadnych tu nie widać; *Elektryczna Paryżanow* moc do tego mieysca ieszcze nie zasła y nieskutkowała. Tu, iak wszędzie, *Ludowi* schodzi na Oregu.

Dla ocucenia ludzi z letargu, myślemy wydać Proklamacya, y kassować tak *Municypalność* iak y *Dyrektorium*, iezeli nas o *Patryotyzmie* iest iest nieprzeświadcza. Na żywności iest iest niebrakuie; ale za to większy iest niedostatek *Prochu* y *Ołowiu*. Te dwa *Artykuły* iaknayskwapliwiey przystawić tu należy. *Saletry* iest dostatek, ale zrobionego *prochu* mało, ponieważ 200,000 naboioiw do *St. Menechould* musiano posłać. Wczora na rekwizycyą *Ministra* *Morskiego* miał poysć transport od 252 kul *harmatnych* do *Paryża*, ale ten transport zatrzymano. My widząc, że *Chalons* barziey na niebespieczeństwo naiazdow *Nieprzyiacielskich* iest narażony, zezwolilismy na przytrzymanie *Transportu* rzeczonego. Niemożemy dosyć często powtarzac, że *wszelakiey* tu broni iest wielki niedostatek. Dla *snadniejszey* *kommunikacyi* po niektorych mieyscach, więcey trzeba *Wojennych* *Kommissarzow*; a ci nawet, ktorzy nayduią się, są albo *Arystokraci*, albo do *Funkcyi* tey niezdatui. W *Obozie* przy *Saisons* schodzi ieszcze y na *Piekarzach* *Obozowych*. Taki iest stan rzeczy w *Chalons*! Tymczasem iuż na trwoę, teraz nieiako uderzono, intro będzie założony *Oboz*; owi z dnia 10. *Sierpnia* sławni *Mężo-*

wie, już w *Chalons* nayduię się. Bądźcie zatem W. Panowie spokojni, a waznego dzielnego wsparcia nam tylko nieubliżajcie.

Nasze Armie w dobrym będąc położeniu, wstrzymują Nieprzyjaciela; iednakże silniejszego wsparcia dosyłać im koniecznie trzeba. Generał *Labouardonnois* mający kommanderować Obozem w *Soissons*, tu jest spodziewany. Za przybyciem naszym do *Soissons*, tak niedbała była rzeczy postać, iak y w *Chalons*. Niech teraz Nieprzyjaciel przed nami zadrży, bo *Paryżanie*, są tylko od niego o 10. mil dalecy!, (Jak uciesznie Wniosek ten ostatni wypada z Raportu poprzedniego? każdy sam y bez ostrzeżenia łatwo pomiarkuje.)

O Potędze zaś Armii naszej, fame *Paryżkie* Gazety nasze, pochlebne-go wyobrażenia nam nie wystawiają, bo według tychże Gazet, Armia Generała *Dumourier* po złączeniu się z nią Woyłka, pierwey w Obozie pod *Maulde* lokowanego (przez co granice od *Flandryi Austryackiey* zostały odłonnione) wynosi tylko 42. tyśiące Żołnierzy; Armia zaś Generała *Kellermanna* zgoła tylko 16. tyśiący Woyłka. Pierwży stoi przy *St. Menechould*; drugi przy *Bar-le-Duc* w pomyslnym położeniu, y obadwa mają komunikacyą z Armią *Luknera* będącą na odwodzie, z 12,000. Żołnierzy złożonym.

Przeciwnie zaś podług Raportu *Luknera*, Xiążę *Brunswicki* stoi z 50. tyśiącami Żołnierzy między *Verdun y Clermont*; Emigranci z około 15. tyśiącami Woyłka stoją z tey strony *Longwy*, mając przy sobie ieszcze innego obcego Woyłka 5,000. Żołnierzy (*Hassow*;) Generał *Clairfait* stoi z 30. tyśiącami Żołnierzy przy *Carignan*; między *Saarlouis y Longwy* około 25. tyśiący *Austryakow* nayduie się, co ogółem wynosi do 132. tyśiący Żołnierzy; do tey liczby trzeba ieszcze

przydać w *Bryzgowii* y we *Flandryi* naydujących się, razem 30. tyśiący *Austryackiego* Woyłka. Ogółem zatem całego Woyłka Nieprzyjacielskiego wynosi *Dwakroć Sto y Dwanaście Tyśiący Żołnierzy*. *Lukner* donosi daley, zdanie się że Nieprzyjaciółom schodzi na żywnościach, bo wśędzie nakazują przystawić dla siebie wielkie Prowianty, ktore do *Luxemburskiego* Kraiu prowadzić każą. Tenże *Lukner* niemoże ieszcze dokładnie zmiarkować, iaką Nieprzyjacieli ułożyli plantę Woiennych Operacyi; zdanie się iednak, że przed dalszym pomknieniem się zechcą wprzod *Thionville y Metz* opanować

Z *Paryża* d. 13. *Wrzes*: Doświadczenie y sam rozum pokazute, że przy zdarzeniach owych, gdzie sama tylko Arbitralność rozhukanego Gminu staie się Prawem, Cywilny Porządek żaden, ani bezpieczeństwa Osob y Majatku, utrzymać się niemoże. Na tym fundamencie Sekcye *Paryżkie* (gd y gruba zasłona od omamionych oczu zwolna już choć nierychło usuwa się) zaczęły kiedyżtedyż przecie myśleć o sposobach położenia tamy wszelkim wyuzdanego *Polspółstwa* bezprawiom nadal, y Sekcya *Opaćstwa* podała innym Sekcyom Propozycyą do ułożenia między sobą *Powszechnego Związku*, mocą ktorego wżyscy Obywatele *Zbroyni Paryżcy*, przyięgą zaręczą na ocalenie nawzajem bezpieczeństwa Osob y Majaćkw; a naypierwszego, ktory odważy się uczynić wzmiankę, y odezwie się z ponowieniem morderstwa y rabunku, zaraz do Sądu mają podać. Każdy zatem Obywatel od swey Sekcyi ma wziąć Bilet, y zawłze go przy sobie nosić. *Hauptwachy* wżyskie, *Patrole*, *Szylwachy*, mogą przechodzących zatrzymywać, niemających Biletu Aresztować; *Cudzoziemcom* zaś, *Paszporta* ich, za Bilety takie służyć mają. Skoro Obywatel mający przy sobie taki Bilet, wzywa pomocy *Współ-Obywatelów* na ocalenie ołoby swey lub wialności; tedy każdy inny Obywatel, każdy *Dom*, *Ulica* każda, każda Sekcya, y całe *Miasto*, śpiewnie *Sukkursa* potrzebnego dodać iest obowiązane.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 6. PAŹDZIERNIKA: R. 1792.

Z Warszawy dnia 6. Października. Imię Xiądz Kossakowski Biskup Inslantski Koadiutor Wileński dnia 2. tego Miesiąca, do tuteyszey przybył Stolicy.

Wypis z Listu z Paryża d. 14. Wrześ: Y w Meaux, y w Troyes Polspolstwo wywarło swą zawziętość na Xięży Nieprzyjętych, y w wszystkich zamordowało. Podług Dekretu Narodowego Zgromadzenia wszystko Złoto y Srebro Kościelne, wyiąwszy Naczynia Święte, ma być na pieniądze przerobione.

Piszą z Obozu Pana Galban, że dnia 12. po południu, mocną slyszano Kanonadę od strony Grandpré; domyślają się więc, że Prusacy zwarli się z Korpusem Pana Dumourier. Dziś zaraz rozsiłali wieść, iakoby rażono Prusaków, ktorych 20,000. Żołnierzy legło; ale każdy widzi, iakiey wiary ta wieść jest godna.

Podług naszey Gazety de France, Francya stawa przytym, iż o żadnych warunkach do ugody słuchać niechce, y żadnych Praw nieprzyimie, ktoreby obcy Francuzom narzucać chcieli.

Pogłoska o powtornym znówu odprawieniu Luknera chodząca, potrzebuie potwierdzenia.

Z Nancy d. 9. Wrześ: Zapal bezrozumny burzenia Posągów Krolów Naszych, rozpoczęty w Paryżu, trafił y do naszey Lotaryngii, aż do Stołecznezo tuteyszego Miasta Nancy. Wiadome są wszystkim, tuteysze Wspaniałe Placow y Pałacow Budowy (iak równych trudno po wielu naypryncypalnieyszych Europy Miastach znaleźć) ktoremi ozdobił y wstawił to nasze Miasto Millionowemi Wydatkami Stanisław Leszczyński Krol Polski Xiądz Lotaryński. Między temiż kosztownemi wspaniałościami, nie mnieyszą była Statua czyli Posąg od tegoż Krola Polskiego Xiążęcia Lotaryńskiego postawiony Zięciowi swemu Ludwikowi XV. Krolowi Francuskiemu. A oto, duchem przybyłych tu Propagandyistów Jakobińskich wprawione w Paryskie Szaleństwo tuteysze Polspolstwo, Posąg ten Ludwika XV. obaliło, y chcąc dalsze ielszcze bezrozumne igrzyska y nad Pamięcią Krolow publiczne narzafania bezwstydnie y zuchwale wyrządzać, dzień sobie ósmy tego Miesiąca (był to dzień Uroczysty Narodzenia Najswiętszey Panny) obrąło na

Uroczyłszy Pogrzeb tegoż obalonego y skruszonego Krolewskiego Posaгу. Tego więc dnia, wykopawszy iame, naprzod tenże Krolewski skruszony Posaг obrzwdliwemi plwocinami zelżyli, a potym go zakopali. (*)

Z Koblenz dnia 18. Września około godziny 8. wieczornej (z Niemieckiej Gazety Kolońskiey.) Dziś wieczorem przez Sztafetę z Luxemburga doszła tu wiadomość, że Xiążę Brunświcki po kilku marszach forsownie odprawionych, na dniu 16. tego Miesiąca Armią Luknera między Miafsem St: Menechould y Chalons atakował y zupełnie poraził. Osm tyfięcy Francuzow w niewolę wzięto, y całą Artyleryą z Obozem y Bagażami zdobyto na nich. Cesarfski Generał de Schröder, iak tylko Kuryer z wiadomością tą od Armii Xiążęcia Brunświckiego do Luxemburga przybył, zaraz też wiadomość samą nam tu przyśłał. Dokładne okoliczności o wielkim tym Zwycięstwie, niemożły być na przecie wyszczegolnione.

Wypis z Lištu z Bruxelli 20. Wrześ: Wczora przybyła tu Sztafeta od Armii Xiążęcia Brunświckiego z ważną wiadomością tą, że Skombinowane Woysko Pruskie y Austryackie atakowało w przechodach ciasnych du Clermontois trzy Francuskie Armie pod Generałami Dumourier, Luknera y Kelermana, y całkiem ie poraziło. Francuzi sposobem, wszelkim usiłowali uniknąć od Batalii, y naywiększym: nieładzie cofnęli się wstecz przez Rzekę Aisne, y iwą, ucieczkę ku Chalons obrocili. Francuzi oprócz wielu w Jeńcach y zabitych utraconych, stracili także kilka harmat, 20. Wozow z Amunicyą y Bagaże mnogie. W Obozie Pana Dumourier, Prusacy znaleźli Kasłę Woienną z 50,000. Liurami w gotowiznie, y Summę znaczną w Afsygnatach, które między Huzarow rozdzielono. Potyczka ta, zaszła między dniem 15 y 16. Września, y byłaby daleko krwawsza, gdyby Francuzi byli kroku dotrzymali, a nie tak śpiesznie umykali. Na dniu 18. Prusacy y Austryacy chcą stanąć w Chalons, a przy końcu tego Miesiąca myślą być w Paryżu.

Z Paryża donoszą, że Krolowa barzo ciężko choruje. Jak tylko Procesy rozpoczęty będzie przeciwko Krolowi, tak zaraz używanie kałamarza y papieru Krolowi zostanie zabronione.

Wypis z Lištu z Hagi dnia 22. Wrześ: Wczora tu doszedł Raport z

(*) Posąg ten Kolośalny, w Lunewilu ze śpiżu lany, postawiony był w Nancy śród ogromnego y wspaniałego Placu nazwanego La Place Royale, na wyniosłym Postumencie z Marmuru Gienueńskiego robionym, Roku 1755. dnia 26. Listopada. Stanisław Leszczyński Krol Polki Xiążę Lotaryński, na pomieniony Krolewski Plac y inne wspaniałe w Nancy Gmachy wydawłszy Trzy Milliony, Siedmkróć Sto Dwanastcie Tyfięcy, y Ośmdziesiąt Szesć Francuskich Liwrów; na sam ten Posąg z swym Postumentem wyliczył Sto Szesdziesiąt jeden Tyfięcy, Czteryśtia Piędziesiąt Trzy Francuskie Liwry. Wystawiają Monarchowie Posągi dla swych Poprzedników, ale żaden podobno nieuczynił tego honoru dla swego Następcy, iak uczynił ten Stanisław Ludwikowi; y przeto Dzieło to było w tey mierze iedyne; które teraz od zaiadłych Buntowników jest haniebnie zniszczone. Na tę niegodziwość, pewny w Warszawie mieszkający Lotaryńczyk, napisał następujące Wiersze pod Tytułiem: In Gallos Pulcherrima Regum Suorum & Artium Monumenta Divuentes & proterentes.

Quid-ni Saturnus, Medea, aut ipse Thyestes,
Hi comedant prolem, scindat & illa suam?
Cerne quid horrendum sinon magis, at mage Stultum;
Artes quas genuit Gallus & ipse necat.

Francyi, że *Xiąże Brunswicki* na dniu 16. tego Miesiąca atakował *Francuzow* w Okopach ich przy *Clermont*, y po krotkim odporze tam doznany, wyparował ich z Okopow y zupełnie poraził. *Francuzi* ieszcze y w Potyoczce drugiey na dniu 17. między niemi y Korpusem *Clairfata* zaszley, iak głoszą, ponieśli klęskę.

Deszcze ustatwiczne, y niedogodna iesienna pora teraznieysza, na mocney przeszkodzie stawa *Prusakom* y *Austryakom* w rychlejszym *Wojennych* krokow pomykaniu.

Rzeczy po całej *Francyi* w takim nayduią się teraz odmęcie y zamieszaniu, że w lada dzień, wielkich y okropnych zdarzeń ztamtąd spodziewać się trzeba. Ze wszystkich Partyi w nieszczęśliwym owym Kraiu nayduiących się, ludzie uciekają za granice, y życie przynajmniej wyratować pragną. *Francuzi* tacy, z Kraiu swego uchodzący, całemi gromadami codziennie przybyszą tu do *Holandyi* y najmniejsza między niemi jest czafka tych, którzy ze swego tu żyć y utrzymać się mogą. Większa liczba ich tak jest uboga, iż na zebranie puszczać się zaraz.

Z *Londynu* d. 14. *Września*. Według *Gazet* naszych, już na 80,000. *Francuskich* *Emigrantow* przybyło do *Anglii*. Rząd nasz *Angielski* posłał w samey rzeczy *Memoryał* do *Paryża* z okazji okropnych owych tam zaszłych zdarzeń, w którym *Memoryale* Dwor nasz donośnego zażywa tonu, y wyrazow mocnych. Tymczasem *Pan Pitt* coraz ieszcze jest za nienaruszeniem *Pokoju* z *Francyą*.

Z *Luxemburga* d. 15. *Września*. *Generał Austryacki* *Xiąże de Waldeck*, który przy *Oblężeniu Thionville* stracił ramię, ze skutku ran swoich umarł w *Luxemburgu*.

Garnizon Francuski *Thionville* bezprześcannie daie ognia z *harmat* do *Armii* *Xiąząt*. Niedawno *harmatnym* ogniem z *Fortecy*, zabito iednego *Majora* *Artyleryi* od *rzeczoney* *Armii*, gdy z *Zołnierzami* swemi stawiał *Bateriã* przy *gorze Ountange*. *Wydział zaś Austryacki* temi *czafy* atakował w *nocy* trzy *wiolki* pod *harmatami* *Fortecy Thionville* leżące; *Nieprzyjaciel*skiego *Zołnierza* *bagnetami* z nich *wyparował*, y wiele tam *rogatego* *bydła* *zagarnął*. *Strata* w *Ludziach* z *obojey* *strony* *niebyła* *lekka*. *Podług* *Raportow* *poźniejszych*, *Zołnierze* *Pruscy* w *pewney* *wiosce* przy *Thionville*, z *ktorey* *strzelano* do *Prusakow*, *wszystkich* *Mieszkańcow* w *pień* *wycięli*, *Domostwa* *ich* *zrabowali* y *zapałili*, y *całą* *Wieś* z *ziemią* *zrownali*.

Z *Koblence* d. 18. *Wrześ*: W tym momencie przybiegła tu *Sztafeta* z *Luxemburgu*, oznajmująca, że *Xiąże Brunswicki*, uczyniwszy *pośpiezny* y *forsowany* *Marsz*, *naofiatek* d. 16. atakował *Woysko* *Francuskie* pod *Kommendã* *Luknera* *zosiãce* *między* *St: Menecould* y *Cbalons*; oraz że *toż* *Francuskie* *Woysko* *zbił* *na* *głowę*, *sześć* *tyficy* *Frannuzow* *na* *placu* *położył*, a *ośm* *tyficy* *w* *niewolã* *zabrał*; *przytym* *też* *zabrał* *Oboz* *Francuski* z *całą* *Artyleryã* y z *Bagażami*.

Wyjście z *Gazety du Bas Rhin* d. 22. *Wrześ*: Z *Kliwii* d. 22. *Wrześ*: *Sroga* *zbrodnia*, która do *naywyższego* *stopnia* *miała* *ponykać* *obrzydzenie* y *zadumienie* w *umysłach* y w *sercach* *wszystkich*; tę to *zbrodnia*, ktorey się tak *mocno* *obawiano*, y którą *łatwo* *przewidywać* *była* *można*; *inż* *Kannibalowie* *Francuscy*, *szarpiący* y *hańbiący* *Francyã*, do *skutku* *przyprawdzili*.... Już po *Królu* y po *Krolowey*! *Nowinę* tę *fatalną*, *doniesiono* *nam* *we* *Czwartek* *dnia* *20.* *w* *wieczor* *przez* *umyślnego* *Posłańca* z *Bois-le-Duc*, gdzie *Extraordynarynym* *Kuryerem* *była* *zwiąstwowana*. *Przed* *udzieleniem* *tey* *nowiny* *Publiczności*, *szukaliśmy* *wprzod* *wszelkich* *powodow* *powątpiewania* *o* *niey*; *ale* *żadnych* *nieznalãższy*, *na* *nieszczęście* *za* *nadto* *prawdziwą* *iã* *niniemy*. *Gdyby* *dopuszcila* *Opatrzność*, *ãzeby* *falszywą* *do* *nas* *wieść* *miano* *prześlãć*; *zapewne* *z* *iak* *naywiększã* *radością* y *kwapieniem* *się*, *odwołalibyśmy* *wieść* *fatalną* *teraznieyszą*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 6. Paździer: Roku 1792.

Jaś Kielecki służył w *Paszkwicach* u JP. *Popławskiego* w Parafii *Zarnowskiej* za *Stangreta*, potem ożeniwszy się w *Zarnawie* z *Zofią Respondowską* służył u JP. *Malachowskiego* Wołodzicia, za *Hayduka*; wrzołtu był szalzonego, pociążył na twarzy, czarniawy, włosy czarniawych, nosa pociąglego, oka ponurego, rodem powiadał się bydź z *Pruss*; odszedł od żony lat dziewięć; gdzieby się znajdował, czy żyje, czyli też umarł, przez takowy czasu przeciąg, *Zona* mieszkająca w *Mieście Zarnowie* żadney doradź wiadomości nie ma; więc też *Zona Zofia Kielecka* po wyślanych Uniwersałach kilkokrotnie, udaie się do *Gazet Kraiowych*, wiadomości żądając gdzieby się iey nrząd znajdował, a po odebraney wiadomości, donosicielowi nadgrodzie przyrzeka y obowiązue się. Dan w *Zarnowie*, dnia 25, Kwietnia 1792. Roku. *Zofia Kielecka*.

Zbiór Uniwersałow Konf: terażniejszey Część 9ta. wyszła z druku, zajmuie w sobie (65) Urządzenie Delegacyi Konfederacyi Koron: o Drukarniach *Warszwy*; y o niedrukowaniu Pamiętnika *H. P. E.* (64) Uniwer: Konf: Kor: 29. Sierp: powtórnie zakazujący znaki Militarne (65) List Generała *Kościuski* do *Potockiego* Marszałka *G. K. K.* względem znakow *Woytkowych*. (66) Resposn *Potockiego* *M. K. G. K.* na List *Kościuski* (67) Nota od *Woyłka* do *K. G. G.* względem znakow Militarnych (68) Rezolucya *K. G. K.* ua też Note. (69) Delegacya Konf: O. N. do *Peterzburga* z wyrażeniem Delegowanych y Instrukcyi (70) Delegacya Konf: O. N. do *J. K. Mci* z wyrażeniem Delegowanych. Instrukcyi (71) Delegacye Konf: O. N. do różnych Kommissy y Magistratur z wyrażeniem Delegowanych y Instrukcyi (72) Uniwersał 14. Wrześ: Konf: O. N. do Magistratur Kraiowych względem examini ich czynności. (73) Zalecenie *K. G. K.* 6. Wrze: do Konf: *Z. Warsz.* o Spisaniu *Kwitow Woyłku Rofs.* o wyznaczeniu Kommissy dla umiarkowania szkod od *Woyłka Rofs.* poczynionych (74) Formularz Przyścięgi Duchowieństwu. Ta część kosztuie *Złt. 1. gr: 15.* na której Prenumerata Tomu 1. Z biuru tego już się skończyła, a na Tomu II. zaczęła się, kosztuie *Złt. 12.* a z Począt y *Zł. 6.* za 36. Arkuszy Ożerniejsze opisanie tey Prenumeraty rozdaie się przy Regestrze generalnym Materyi 9ciu Części Tomu I. w Drukarni na *Krak*: Przed: *Nio 427.* Niosła *Pocztę*.

Od lat 30. niewiadomo, gdzieby się znajdowała *Zofia*, *Corka Karola Szelawskiego* y *Anny z Kofrzewskich*; o czym już dwa razy w Roku 1784. do *Gazet* podawano. Jeśli ponieniona *Zofia* żyje, niech przybywa do *Warszawy*. Jeżeliby też wiedział kto o niey, lub o iey śmierci, niech raczy dać znać (przysyłając y Autentyczne Swiadcetwo Sepultury) do *Warszawy* do *Kamienicy Pani Gudzwelerovery* *Wdowy* na przeciwko *Ratulza Starey Warszawy* stojącey, za którą uczynność, oprócz wdzięczności, przyswoitą odbierze nagrodę.

Z mocy Konwencyi między *Wdową* y *Sukcesorami* niegdy *Szl: Mikołaja Rybińskiego* nastąpioney, roborowaney y oblatowaney, *Dworków* w *Mieście Pradze*, oraz rzeczy y innych *Effektów*, po tymto niegdy *Szl: Mikołaja Rybińskiego* pozostałych, już taxowanych, *Licytacya*, przez *Urząd Miasta Pragi* odprawiać się będzie, to iest rzeczy *Ruchomych* w *Dworku* pod *Kościółem XX. Bernardynów Praskich* sytuowanym w dniach 10. 11. 12. 17. 18. 19. 24. 25. y 26. *Mca* terażniejszego *Października*, zaś *Dworku* jednego na *Targowisku Praskim* y przy *Ulicy brukowanej* narożnie stojącego w dniu 23. a innych *Dworków* pod *Kościółem XX. Bernardynów Praskich* sytuowanych na dniu 27. równie w *Miesiącu* terażniejszym *Październiku* w mieszcach gdzie kaźden *Dworek* stoi, a zawsze po południu od godziny drugiej zaczynając, więcej dającym w niezawodney pewności kupna sprzedawane będą.

Administracya Fabryki Płocienney Łowickiey, obwieszcza wszystkim *JJ. OO. JJ. WW. WW. JJ. PP.* Akcye swoie w tey *Fabryce* zupełnie opłacone mających, aby raczyli zgromadzić się na *Seslyu* *Kompanii* do *Palacu* *J0. Xiążęcia* *Jmci Prymasa*, dnia 2. *Listopada* na godzinę 10. z rana. Taż *Administracya* wiadomo także czyni wszystkim *Płociennikom*, którzyby do *Fabryki Łowickiey* przenieść się y w niey ośieść życzyli sobie, że takowych *Ludzi* zaświadczenie swoich talentów y *Kondulty* z sobą przynależących, *Rząd Fabryki* wspomnioney *Łowickiey* pod przyzwotem *Kondycjami* przymit, rzeczona *Administracya* zapewnia.

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY R. 1792.

Z Warszawy d. 6. Paździej: Dla wiadomości Publiczney
kładniemy dwa Uniwersały Konfederacyi Generalney W. X.
Litewskiego.

PIERWSZY UNIWERSAŁ.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. Lit:

Kiedy Rząd Narodu Wolnego obalonym został, kiedy wszystkie Swobody Obywatelowi odjęte były, y kiedy samo przeświadczenie, y chęć do czynow użytecznych dla Ojczyzny, karą na nieprzyjaciol oney rozcigającą się zagrożoną zostało, w ówczas firwrozone umysły Obywatelkie przymuszonemi zostały wyrzec się na czas majątkow y stać się błakającemi po różnych mieylcach tułaczami. Konfederacya Generalna, dobro ogólne za cel iedyny zawsze mająca, bolejąc nad Losem Rodakow swoich, y chcąc załlonić od wszelkich gwałtow y bezprawiw, iakie w zamieszaniu częstokroć wydarzać się zwykły, przeznaczyła tymczasem po Woiwodztach, Xięstwach y Powiatach miejscowe Konfederacye, ktoreby siraż miały nad Zyciem, Honorem y Majątkiem Współ-Braci; lecz gdy iuz dopiero Bóg Oycow Naszych, tak Najjaśniejszego Pana, iakoteż wszystkich zwrocił Obywatelow, oraz do iednego złączył Ciało, znajdujemy rzeczą, y właściwą, y potrzebną przystąpić do Urządzenia Narodowi Naszemu zwykłego. Aże zbliża się czas Prawami oznaczony dla Sądow Assessoriyi Narodu *Litewskiego*, w którym tak liczne między Stanem Rycerskim a Mieyskim, między Włościaninem a Dożywotnikiem, między Szlachtą oraz Duchownym, między Ekonomią a Obywatelami, tudzież między Dykdyntami, Greko - Nieunitami a Katolikami wpisy naidniają się, y ostatecznego wyciągają rozwiązania: Zaczynym daimy moc Ur: lanowi: *sejenskiemu* Star: *Mozyr: iako Uprzywilejowanemu Dożywotnikowi* Piłarzowi Dekretowemu *Litew:* do odebrania wszystkich Regellrow, Protokulow, każdego rodzaju, nadto Dziennikow, zaświadczeń, y Aktow do Sądow Assessorickich należących, pod Regestrem od tych olob, ktore onemi dotąd zawiadowały, y u których iakiekolwiek zneydować się mogą; tudzież nakazuiemy Ur: Grzegorzowi *Kaczanowskiemu* Metrykantowi W. X. Lit: ażeby za doysciem tego *Uniwersalu*, wszystkie Metryki *Litewskie* do Miasta *Wilna* przysłał, za Niedziel 8. od daty tego *Uniwersalu*, y one w *Klasztorze Pogoniickim* S. *Kazimierza* ulokował, pod odpowiedzialnością osobistą y utraceniem Urzędu: expens zaś na przewiezienie Aktow z *Warszawy* do *Wilna*, ażeby *IO. Xięża* Jmć *Marzalek* Konfederacyi Naszey wydany Assygnacją do Skarbu Rzpltey W. X. Lit: oznaczył y determinował, Konfederacya G. W. X. Lit: zobligowała; Sądowi zaś *Assessorickiemu* na otwarcie lwoiey Jurydykcyi w tymże Mieście *Wilnie*, dzień 1. *Januarii* Roku następującego 1793. determinuiemy. Do którego Sądu przy W.W. Pieczętarzach y UUr: Dygnitarzach, w tymże Sądzie, podług Prawa z Urzędow lwych zsiadających, za Assessorow, z *Senatu W.W. Adama Chmara* Woiewodę *Minsk: Stanisława Tyszkiewicza* *Kafatel: Xięstwa Zmudz: a z Stanu Rycerskiego*

UUr: Konstantego *Łeńskiego* Podkom: Powiatu *Mozyrsk*: *Jozefa Białozora* Krayczego Xięstwa *Zmudz*: *Jozefa Kapsia* Budown: Ptu *Wilkomir*: *Michała Bielińskiego* Szambelana J. K. Mci naznaczamy: Którzy to W.W. Pieczętarze y Senatorowie, oraz UUr: Afessorowie, ażeby na wymieniony termin do Miasta *Wilna* niezawodnie ziechali, Jurzydykcy Sądow swoich otworzyli, y we wszystkich według dawnych Praw Sądow temu właściwych zachowali się, pozwalając Sufspenzy w Sądach swoich dla Konfily: G. Kon: W. X. *Lits*: jeżeliby którzy Sprawy w tymże Sądzie mieli, ohrzegamy; a *Ordynacyą* nowo utworzoną, *Municipalne* osoby w Sądownictwa y w Elekcyą wciągającą, jako z Rządem Republikantkim niezgodną, Prawom dawnym przeciwną, fanemi obfitemi zawilosciami napelnioną, przyspieszenie Sprawiedliwości wstrzymującą, oraz każdego *Lityganta* uciążającą, niemniey Advokata General: y Prokuratorow, podnosimy, uchylamy, y za nie byle nigdy uznajemy. Którą to takową naszą tynczasową Deklaracyą, do Opisania *Ordynacyi* dla tychże Sądow chcąc mieć każdemu wiadomą; Zalecamy Konfederacyom miejscowym po wszystkich Woiewodz: Xięstwach i Powiatach będącym, ażeby niedowolcznie po Miastach, Miasteczkach, y Parafiach publikować, ogłaszać, y do drzwi Kościelnych przybić kazali, tudzież w Aktach swoich oblatowali. Działo się na Sessyi w *Brześciu Litewskim* Roku 1792. Miesiąca Września 23. Dnia.

DRUSS UNIVERSAL.

KONFEDERACYA GENERAL: W. X. Lit;

Wszystkim w obec y każdemu z osobna, komuby o tym wiedzieć należało, do wiadomości podać. Niema dla człowieka smutniejszey doli, nad stan niepewności; nie ma nieszczęścia bardziej cięższego, jak cierpieć, a niewiedzieć końca utrapień. Taki był dotąd los Oyczyzny naszej. Zwędzeni od własnych wspolbraci, przychodziliśmy z jednego nieszczęścia w drugie; zdawało się, że Ziemia, na ktorey mieszkamy, przeznaczona była od Boga na ustawiczne cierpienia. Stan Narodu Naszego, był podobny do Człowieka ciężką przywalonego chorobą; maligna, w ktorey zostawał, niedawała mu czuć, ani niebespieczeństwa, ktorego był bliżki, ani bólu, ktory cierpiał; w tenczas tylko skarżył się, gdy go ratuje Doktor; w tenczas tylko umie być tklivym, gdy przyjacielska ręka daie mu choć nieprzyjemne, lecz zdrowe lekarstwa. Taki to był Obraz Oyczyzny naszej. Cieszyliśmy się, gdy nam płakać nieleżało; płaczemy, gdy się cieszyć powinniśmy. Narodzie! Bracia Wasi, którzy z Wami żyliśmy, którzy na łono wasze powrócić mamy, zwodzić was niemyślemy. Bliżki już jest koniec nieszczęść naszych; tym śmieley zaręczamy was o tym, że *Wielka Katarzyna* chce mieć szczęścia wasze liczone między Iey nieśmiertelne Czyny. Ostatnie zamieszania, w których zoflawiała Oyczyzna nasza, były powodem do zniszczenia wielu Obywatelskich majątkow, pomimo nayfutowsze zakazy *Wspaniałey Katarzyny*, pomimo nayszczelną staranność zwierzchnych Komendantow. Nie zawsze Zolnierz bywał skromny, y posłuszny; lecz *Wielkomysłna Katarzyna*, ktorey Tron otacza dobroć y Sprawiedliwość, szkody sprzymierzonemu Narodowi uczynione, niezechce, aby były bez nagrody. Ta Monarchini, która wielkimi czyny Świat zadziwia, nie żąda, aby Iey czyła y nieinteressowana dla Narodu naszego przyszła, była przyrzeczoną czyjegokolwiek nieszczęścia. Już armaty w hażardzie y krwi wylewie przez woysko *Rosyjskie* zdobyte, do arsenałow Rzpltey powrócone zostały; już *W. JPan Kochowski* General y Komendant Generalny Woysk *Rosyjskich* w Koronie, przez publiczne ogłosit Pisma, ażeby Obywatele do dowodzenia krzywd sobie czynionych byli gotowi. Z tego zatym powodu, Konfederacya General: W. X. Lit: równey spodziewając się sprawiedliwości, zaleca wszystkim każdego Stanu y kondycyi Obywatelom Narodu *Litewskiego*, ażeby od Daty weyścia Woysk *Rosyjskich* w granice Kraju naszego, szkody przez też Woyska uczynione, przed Konfederacyami Miejscowymi dowodzili; rzetelność onych, czyli świadectwem niewątpliwym, czyli przyśięgą, czyli wydanemi kwitami, czyli innemi iakowemi pewnymi dowodami usprawiedliwi, z wyraczeniem przez kogo y kiedy wzamienione szkody popełnione zostały. Podobnymże sposobem szkody przez Woysko Rzpltey Obywatelom W. X. Lit: uczynione, przed wyżey wyrażonemi

Konfederacyami miejscowemi dowodzone będą, a zaś Konfederacye miejscowe, przy Mieście: cznych Rappörtach, Regeſtra takowych ſzkod przed ſobą produkowanych y dowiedzionych, do Konfederacyi Gener: W. X. Lit: odfylać obowiązane zoſtana. Konfederal: Gen: W. W. X. Litt: wydając ninieyſzy powtorny iuż w tey okolicznoſci *Uniwerſal.*, pragnie przeſwiadczyć Narod Lit: że: Trokliwość ieſt o los Wſpol - Obywateli; że wszystkie ſwoie ſtaranja do tego celu obraca, aby robiąc ogolne dla Narodu dobro, zapewnić mogła ſzczęſciu każdego w ſzczegolnoſci Mielzkańca. Ktokolwiek zatem czuje krzywdę dopeinioną ſobie, a przed Konfederacyą Mielzcową dowodzi oney niezecche, niechay zarazem ſktada winę na własną Oſobę. Ninieyſzy *Uniwerſal*, ażeby doſzedł wiadomości publiczney, Konfederacya Gen: W. X. Litt: w Gazety umieſcić, niemniej rozdrukować, y do wſzytkich Konfederacyow miejscowych rozſłać, Kancellaryi ſwoiey zaleca; a zſ Konfederacyom miejscowym po Paroſiach z Ambon ogłosić pod pilną Animadwerſyją y odpowiedzialnością nakazuje. Dan na Seſyi w Brzeſciu Litt: Roku 1792. Mielſiaca Wrzeſnia 25. Dnia.

M O W A

Jaśnie wielmożnego Franciſzka Moſzczyńſkiego Szambelana S. K. Mci, Konſyliarza y Delegowanego od Konfederacyi Generalu Wielkopoľskiego. Do Nayiaſn: Konfederacyi Generalney Koronney. Miana w Brzeſciu Litewſkim dnia 10. Wrzeſnia 1792. Roku.

Naynieyſza Konfederacyo Generalna Koronna. Gdy trokliwość o wolnoſć y ſwobody Kraiowe Przodkowie naſi wielorakie dali dowody, że Szlachetna niepodległoſć na cnotie ugrunтована, a iadaoſcią umyſlow ſparta, naywiękſze na Oyczyznę wymierzone zamachy odwrócić, y pokonać może.

Prywata, ambicyą podſycóna, y intereſſem oſobiſtym powodowana, wolnoſć y równoſć Szlachecką zniſzczyć przedſiewziawſzy, do celu zamiarom Przodkow naſzych przeciwnego dążąc, na mieyſce Szlachetney niepodległoſci, umyſlu podłoſć, y ślepe poſiulzeńſtwo zaſzczepiła: oſobiſte zſyki y widoki, nad ſzczęſliwość kraiową przekładać nauczyła, a nietylko chęci ſwoie uſkutecznić, lecz dzieło ſwoie na czas dalſzy utrzymać ſtaraiąc ſię, iednoſć y porozumienie ſię Obywatelſkie z grantu wykorzenić przedſiewziela, Obrady Obywatelſkie na naymiejſze części podzieliła, aby rozłączonym tym ſmieley rzkazywać mogła.

Przyſzła iednak ſzczęſliwa pora, w ktorey *Polak* wolnoſć odzyskując, okazać może, że sama cnota rządzić nim zdola, a do wykonania dobrego dzieła, przymuſu y *Monarchicznego* rozkazu niepotrzebuie.

Dateſ tego dowód naywidocznieyſzy Jaśnie Wielmo: Stańſławie Szczęſny *Potocki* Generale Art: Koron: Generalney Konfederacyi-wolnych Prowincyi Koronnych Marſzałku, gdy dobro ogólne Kraiu miaiąc zawſze przed oczyma, radziſieſ ſmiało y otwarcie dla ocalenia włoſności Kraiowych, majątek własn y poświęciſ dla odzyskania ſławy Narodu, przeſladowaniem na Oſobę twoją natężonym pogardzaſ, aby Rzeczpoľspolita żyć ieſzcze mogła życie własn na niebeſpieczeńſtwo od niechętnych zaſtawione podaſ, zſciſtaſ to w skutku, coſ Narodowi przyobiecał, mówiąc: że wolnoſć y ſzczęſcie Kraiu nad własnę przekładaſ życie.

Kiedyż twoy przykład cnoty Republikantſkiej mogł bydź potrzebnieyſzy? ieżeli nie w tenczas, gdy Obywatele, iedni własnemi widokami zajęci, do włożenia na Narod kaydan nie-

woli całą swoją przykładali dzielność; drudzy fałszami omamieni, y zwiedzeni, w mniemaniu, że najlepiej czynią, truciznę lekarstwem dla Ojczyzny skutecznym być sądzą; inni zakłopotani inni ulegający byli, a reszta choć z serca Ojczyźnie najlepiej życząca, lecz sposobów skutecznych przedsięwzięć niemogąca, na słowach tylko, y to ukrycie swoje życzenia kończyć musiała.

Twoja Jaśnie Wielmożny Marszałku cnota, według twego Szlachetnego myślenia jest dla Ojczyzny powinnością, lecz w oczach Narodu jest heroizmem.

Bo gdy już Narod rozumiał, że z pod tego ciężaru wydobyć się nie zdoła, gdy wielu o tym tylko myślało, i tak się znaleźć, aby ten ciężar niewoli muięy ich dotykał, Ty Jaśnie Wielmożny Gegereneralny Marszałku dzielną wspaniałę Wielkomyślnę Monarchini Katarzyny Wielkiej wparty pomocą, i arżmo niewoli na karki małze narzucone arżucić, a dawną wolność powrócić, lecz przytym y rządność postanowić przedsięwziąłś.

Do tak chlubnego zamiaru, małż już zacnych Pomocników, Izbę tę składających, takich, których cnota w tak ciężkich na Ojczyznę razach niepozłakowana została, y którzy najlepiej życząc Ojczyźnie, tey szczęśliwey oczekiwali pory.

Za wałżym, zacni Meżowie idąc przykładem cały General Wielkopolski, do ratunku Ojczyzny naychętniey zawsze dążący, wżedł w związek Konfederacyi wolnych, a na pierwszym wstępie chcąc przekonać y Nayaś: Konfederacyą Generalną, y cały Narod, że szkodliwe dla Rzeczypospolitey niezgody y niejedności nasłenie Obywatelow tego Generalu niezaraziło, cały General Wielkopolski z trzech Woiewodztw y jedney Ziemi złożony, to jest: z *Poznańskiego, Kaliskiego, Gnieźnień: y Ziemi Wschowckey*, do Miasta Srody dawnemi prawami Seymikon oznaczonego zebrałż się, Meża cnotą, Obywatelstwem y zasługami wżysłkim znanego JW. Łukasza Bnińskiego Sędziego Ziemskiego *Poznańskiego* za Marszałka Konfederacyi Generalu swe go wybrał.

Na mnie zaś, iako Delegowanego tę słodką powinność włożył, abym Nayaśniejszą Konfederacyą Generalną o tey jedności małzey y naychętaieyszym do zamiarow Nayaśnu: Konfed: Gener: łączeniu się, uwiadomił.

To gdy z naywższym dopełniam uszanowaniem, upraszam Nayaśniejszey Generalney Konfederacyi Imieniem Generalu tegoż o dalżze prawidła postępowania małzego.

Donieszenia z Warszawy d. 6. Paździer: R. 1792.

Maciey Zakrzewski, służyłży w Regimentie Gwardyi Pies: Korona: poiał sobie za Małżonkę Małgorzatę *Gluszkowską*, przeżyłży z nią lat dwa, uciekl od tegoż Regimentu, zołławiłży Corkę we dwóch latach, tenże ma lat 36. wzrostu sredniego, włow czarnych, trochę gluchy. Nie maie żadney wiadomości taż pozostała Małżonka już przez lat 10. tak o śmierci iako i o życiu tego, uprałża, gdyby kto o tego życiu lub śmierci wiedział, aby arżczył dać znać do Konfystorza *Warszawskiego*:

Dwórtek jest do przedania z słayniami, wozowniam, y wżysłkieni wygodami za *Zelazną Bramą*, obok Pałacu JPana *Kampioniego* z jedney, a Kofzarami *Mirowskieni* z drugiey strony ztykającą się. Ktoby sobie życzył onego kupienia, niech się uda do tego Dworku pod Nrem 953. w którym Właściciel JPan *Ostrowski* Chorąży Kawaleryi Narod: *Litewskiey* rezyduie.

Pokoioł pięć meblowanych na pierwszym piętże, tudzież dwie Iłby na garderobę z kuchnią, izdebką kuchenną, piekarnią, Iłpizarnią, słaynią, wozownią, y innemi wygodami do tego mieszkania należącemi, są do najęcia każdego czasu, na Ulicy *Gezuickiey* pod Nrem 71.

Peway Kamerdyper Fryzuie Damy y upiay Fruzurzy nayaodnieyszymi Fassonami do zimowych, iakoteż y do letnich sukien. Męskie Fryzury omie także, y do Garderoby jest sposobny. Zyczy sobie mieć służbę u Państwa, Kraio wych lub Cudzoziemskich, w Kraiu lub na Woiaż. Mowi po Polku, Niemiecku, Rosyjsku, y cokolwiek po *Angielku*. Dopytać się o nim można u Szwaycara Pośła *Hiszpańskiego* na *Miodowej Ulicy* w Mieszkanu JP. *Garzewicza*.